

we Wrocławiu

**Recenzja dorobku artystycznego, dydaktycznego i organizacyjnego
prof. nadzw. Jacka Kucaby z Akademii Sztuk Pięknych w Krakowie
w związku z prowadzonym przez Radę Wydziału Rzeźby i Intermediów
Uniwersytetu Artystycznego w Poznaniu postępowaniem o nadanie tytułu
profesora w dziedzinie sztuk plastycznych w dyscyplinie sztuki piękne
(rzeźba)**

Jacek Kucaba urodził się w 1961 roku w Zagórzcu

Studiował na Wydziale Rzeźby Akademii Sztuk Pięknych w Krakowie w latach 1984 – 1990. Dyplom z rzeźby uzyskał w pracowni prof. Stefana Borzęckiego.

W roku 2004 w Akademii Sztuk Pięknych w Krakowie obronił pracę doktorską w dyscyplinie rzeźba – tytuł rozprawy: „Rzeźba aktywna – rzeźba w przestrzeni społecznej”. Promotorem w przewodzie był ad. z kwalifikacjami II stopnia Józef Murzyn, a recenzentami profesor AP Małgorzata Olkuszka i profesor ASP Bogusz Salwiński

Stopień doktora habilitowanego w dyscyplinie artystycznej sztuki piękne, nadany uchwałą z dnia 7 lipca Rady Wydziału Rzeźby Akademii Sztuk Pięknych w Krakowie uzyskał w 2011 roku na podstawie oceny ogólnego dorobku artystycznego i przedstawionej rozprawy habilitacyjnej pod tytułem „KRZYKNIA. Emocja, która opisuje przestrzeń”. Recenzentami w przewodzie habilitacyjnym byli: prof. Andrzej Jocz, prof. Stanisław Radwański, prof. Józef Marek, Józef Murzyn prof.ASP.

Obecnie prowadzi Pracownię Rzeźby na Wydziale Malarstwa i Edukacji Artystycznej w Akademii Sztuk Pięknych w Krakowie oraz Pracownię Rzeźby dla Wzornictwa i Grafiki Projektowej w Instytucie Sztuki PWSZ w Tarnowie. (w latach 2012 – 20015 pełnił funkcję dyrektora Instytutu Sztuki w Tarnowie)

Znaczącym faktem w jego życiorysie było pełnienie funkcji Prezesa Związku Polskich Artystów Plastyków w latach 2010 do 2014.

Po zapoznaniu się z dokumentacją działalności prof. nadzw. Jacka Kucaby należy podkreślić Jego znaczącą aktywność w obszarach istotnych dla uzasadnienia bogatego dorobku tego artysty. A dotyczy to zarówno osiągnięć do uzyskania habilitacji jak i osiągnięć po uzyskaniu stopnia doktora habilitowanego – do czasu złożenia wniosku o nadanie tytułu profesora.

TKucharski

Jacek Kucaba pełnił opiekę promotorską w doktoracie Pawła Jacha („W poszukiwaniu ukrytego”) na Wydziale Rzeźby ASP w Krakowie. Jest autorem recenzji trzech prac magisterskich, dwóch recenzji prac doktorskich oraz ośmiu recenzji prac habilitacyjnych.

Habilitant posiada znaczący dorobek w działalności kuratorskiej. Od czasu uzyskania stopnia doktora habilitowanego był pomysłodawcą i współorganizatorem jedenastu wydarzeń (wystaw i konkursów). Między innymi:

- wystawy "Teraz Sztuka. Art.-now" będącej prezentacją 100 artystów polskich z okazji 100 – lecia Związku Polskich Artystów Plastyków w siedzibie Parlamentu Europejskiego w Brukseli w 2011 roku;
- wystawy „Nowe Otwarcie” kończącej obchody 100-lecia ZPAP w Domu Artysty Plastyka w Warszawie w 2012 roku;
- wystawy „Uczta u Mistrzów. Odkrywanie smaków sztuki” w Pałacu Sztuki Towarzystwa Miłośników Sztuk Pięknych w Krakowie w 2012;
- wystawy "Linia życia" (wybitni artyści starszego pokolenia) w Miejskiej Galerii Sztuki w Łodzi w 2016 roku;

Po habilitacji jest też autorem wielu publikacji na konferencjach naukowych, krajowych i międzynarodowych, między innymi:

- „Pustka jest jak przepaść – przyciąga. Błuznierstwo w sztuce”. Ogólnopolska Konferencja pt. „Rola Artysty w dobie komercjalizacji społeczeństwa”, Wschodni Salon Sztuki – Lublin 2012;
- „Wolność w sztuce nie jest odpowiedzią, lecz ciągłym pytaniem”, Międzynarodowa Konferencja „Granice sztuki czy sztuka bez granic”, Okręg Lubelski ZPAP, Muzeum Lubelskie 2014;

W ankiecie oceny osiągnięć naukowych lub artystycznych zamieszcza wykaz autorskich publikacji naukowych po habilitacji. Wśród sześciu zamieszczonych na uwagę zasługują, ze względu na ważkość poruszanych zagadnień:

„Gra jest wyborem reguły. Rola edukacji artystycznej w kształtowaniu preferencji estetycznych społeczeństwa”. Materiały Towarzyszące Międzynarodowej Konferencji pt. „Sztuka jako (re)medium. Rola współczesnego artworldu w procesie przeobrażeń społecznych”, 18 Wschodni Salon Sztuki –Lublin 2013;

-„Forma jest wiedzą płynącą z doświadczenia [w:] Zeszyt Rzeźbiarski. Warsztat. nr 7/2015. ISBN 978-83-64419-52-2, s. 8-11. Wydawca: Akademia Sztuk Pięknych im. E. Gepperta we Wrocławiu, Katedra Rzeźby i Działań Przestrzennych.

Jest twórcą dwóch autorskich monografii (materiały pokonferencyjne):

1. I Międzynarodowe Sympozjum „Emalia Eksperymentalna 2013”, ISBN 978-83-64448-22-5, Kraków 2014;
2. „Morfologia rzeźby. Współczesne oblicza transgresji”, Kraków 2015, ISBN 978-83-64448-36-2;

Aktywność naukowa po uzyskaniu habilitacji jest również obszerna. Składa się na nią 11 wykładów i prelekcji na konferencjach międzynarodowych, ogólnopolskich i sympoziach.

TKUCHA

Jacek Kucaba był członkiem rady programowej kwartalnika „Arttak, Sztuki Piękne” w latach 2011 – 2014 oraz członkiem rady programowej Centrum Rzeźby Polskiej w Orońsku w latach 2011 – 2015.

Zrealizował projekty badawcze

- „Emalia eksperymentalna” jako cykl międzynarodowych sympozjum emalierskich w latach 2012 – 2013.

– cykl międzynarodowych sympozjum w Krakowie pod wspólnym hasłem „Morfologia rzeźby” w latach 2015 – 2017 oraz „Rzeźba transparentna” w 2017 roku.

Po habilitacji, w dorobku Jacka Kucaby jest 11 wykładów i spotkań: między innymi: „Inspiracje religijne w rzeźbie” w Krakowskim Towarzystwie Teologicznym (2011);

Nie jest powszechne, by twórca, czynny artysta i dydaktyk tak dużo miejsca poświęcał teoretyzowaniu w obszarze sztuki. Jacek Kucaba jest na tym polu bardzo widoczny i można powiedzieć, że ta działalność sprawia mu dużą przyjemność. Jest to cecha godna zauważenia dla przyszłego profesora. Prowadzenie działalności w kierunku edukacji artystycznej, popularyzacji sztuki, szczególnie współczesnej, trudnej w powszechnym odbiorze, przyczynia się do szerszego rozumienia jej znaczenia w kulturze narodowej. Jak sam określa: *„Sztuka jest dla mnie – jako artysty przede wszystkim rodzajem komunikacji międzyludzkiej, a sztuka globalna, tym bardziej jest globalnym środkiem komunikacji, jak Internet....”*

Bierze też udział w zespole (w charakterze eksperta): Narodowe Kolekcje Sztuki Współczesnej. Departament Narodowych Instytucji Kultury, MKiDN. (2016)
Jest członkiem wielu komisji konkursowych.

Starannie przedstawiony w dokumentacji jest też dorobek dydaktyczny habilitanta. Prezentowane są autorskie programy nauczania, pracowni, które prowadzi, zadania kursowe dla studentów. Cechuje je kompetencja i logika. Są one wynikiem dużego własnego doświadczenia twórczego i warsztatowego. Z przedstawionego materiału można wywnioskować, że działalność dydaktyczna jest dla niego ważnym polem do samorealizacji. Problematyka rzeźby, którą porusza w prowadzonych pracowniach dotyczy istoty jej zagadnień, które jak z tego wynika sam doskonale rozumie i to stara się przekazać studentom. Potrafi zainteresować studentów zarówno problematyką warsztatową z dziedziny rzeźby, jak również pobudzać ich do rozwijania własnych umiejętności. Jako pedagog popiera szerokie spectrum rozwiązań oferowanych przez studentów, co na pewno ma pozytywny wpływ na rozwój ich osobowości artystycznych. Ilustracją jest załączona obszerna dokumentacja zdjęciowa prac studenckich.

To wszystko świadczy o wysokiej dojrzałości artystycznej habilitanta jako rzeźbiarza i dydaktyka i jest jedną z mocnych podstaw poparcia wniosku o nadanie tytułu profesora.

Jacek Kucaba jest laureatem 17 nagród i wyróżnień, w kraju i zagranicą, w tym: wyróżnienia za projekt pomnika C. Goedlera na międzynarodowym konkursie w Niemczech (1994);

wyróżnienia za rzeźbę w brązie w prestiżowym XII Międzynarodowym Biennale Dantesca w Ravennie we Włoszech (1996);

JKucaba

W roku 2007 otrzymał medal Komisji Edukacji Narodowej;
W roku 2009 odznaczono go brązowym Krzyżem Zasługi;
W 2013 otrzymał Nagrodę Prezydenta Miasta Tarnowa za wybitne osiągnięcia w dziedzinie twórczości artystycznej; W tym samym roku 2013 został laureatem Nagrody Miasta Bydgoszczy za wybitne osiągnięcia w dziedzinie twórczości artystycznej otrzymując medal Leona Wyczółkowskiego.
Rok 2015 przyniósł mu znaczące wyróżnienie – Medal Ministra Kultury i Dziedzictwa Narodowego za wybitne osiągnięcia artystyczne, brązową odznakę – „Zasłużony Kulturze Gloria Artis”.
W roku 2015 jego osiągnięcia w pracy artystycznej i dydaktycznej na uczelni zostały docenione i otrzymuje Nagrodę Indywidualną Rektora III stopnia.
Za udział w Ogólnopolskim Konkursie architektoniczno – rzeźbiarskim na opracowanie pomnika Konfederata Barskiego w Zagórzu otrzymuje II miejsce (2017)
Zdobywa też II miejsce w Ogólnopolskim Konkursie architektoniczno – rzeźbiarskim na opracowanie pomnika młodego Ludwika Zamenchofa w Białymstoku (2017).
Te wszystkie nagrody świadczą, że pola jego doświadczeń jako artysty i naukowca są bardzo zróżnicowane, co jest zaletą godną uwagi i podkreślenia.

Jacek Kucaba jest również bardzo aktywnym i cenionym twórcą. Od okresu habilitacji prezentował swoje prace na 11 wystawach indywidualnych w całej Polsce. Brał też udział w 34 wystawach zbiorowych – w tym 14 po uzyskaniu habilitacji - między innymi w Brukseli (2011), w Strasburgu (2011), w Krakowie (2011, 2016, 2017), w Warszawie (2012), w Orońsku (2014), w Gdańsku (2016) i w Lublinie (2013, 2014).

Dla prof. nadzw. Jacka Kucaby, w jego działalności, bardzo ważne miejsce zajmuje twórczość w przestrzeni publicznej, pomnikowa. Sam zresztą wskazuje ten obszar swojej działalności jako wiodący. Nic dziwnego, bo dla artysty rzeźbiarza pomnik jest dużym wyzwaniem, swoistą nobilitacją.

Jest autorem wielu realizacji pomnikowych i rzeźb w przestrzeni publicznej. (22 prac przed habilitacją oraz 6 po uzyskaniu habilitacji), co stanowi poważny dorobek w jego karierze twórczej. Na uwagę w okresie przed habilitacją zasługują następujące realizacje:

- drzwi w kościele w Chorzelowie wykonane w brązie, o interesującej, zrównoważonej a jednocześnie dynamicznej kompozycji rzeźbiarskiej;
- realizacja pomnika papieża Jana Pawła II „Wstańcie – chodźmy” w Dębicy (wysokość 6,5 m, 2005), gdzie Ojciec Święty przedstawiony jest w tak charakterystycznym dla Jego postaci układzie, silnego człowieka, kroczącego i niosącego słowo. Mimo rozwiniętej mocno bryły szat, dynamika postaci jest zrównoważona a odbiór w takim ujęciu staje się czytelny i zrozumiały. (Z dokumentacji wynika, że zrealizował 5 pomników poświęconych Ojcu Świętemu we wspomnianej Dębicy, w Grodkowie k/Opola (2006), w Czarnym Potoku (2006), w Tarnowie (2008-2009), a po habilitacji w Krynicy Zdroju (2012).

Jak pisze w Autoreferacie *„Rzeźba to zawsze forma kompromisów: pomiędzy stawiającą zawsze opór materią a zmagającym się z nią twórcą, pomiędzy zamysłem a możliwościami, pomiędzy formą i jej stosunkiem do przestrzeni, w końcu pomiędzy*

JKucaba

oczekiwaniami opinii publicznej a ambicjami twórcy....Wówczas rzeźba pełni rolę służebną wobec politycznych przemian, komunikatów i upamiętnień”.

Jako jedno z najważniejszych osiągnięć artystycznych, realizacji, Kucaba wskazuje główny monument Kalwarii Bydgoskiej – Golgoty Polskiej XX wieku w Bydgoszczy (Fordon) zrealizowany w latach 2008 - 2009. Jest to element rozległej kompozycji, rozpoczętej w 2004 roku, której założeniem jest przestrzenny układ 13 rzeźb, krzyży, wytyczających swoistą „drogę” do głównego monumentu. Już sama skala jest imponująca – 12 m wysokość i szerokość 25 m. Monumentalna forma została zrealizowana z betonu architektonicznego, brązu i stali nierdzewnej. Elementem głównym, budującym rozległą, świadomie niezamkniętą płaszczyznę, modułem, jest element krzyża greckiego z betonu, który czasami jest formą płaskorzeźby z brązu, ilustrującą (na podstawie dokumentacji fotograficznej) sceny męczeństwa i mordy przez Niemców ludności Bydgoszczy w 1939 na początku II wojny światowej. Punktem centralnym kompozycji, jakby dzielącym a jednocześnie spajającym jest ażurowy krzyż z umieszczoną w nim ażurową postacią Chrystusa Zwycięskiego. Autorowi udało się znaleźć czytelną i zrozumiałą formę przekazu idei, a komunikatywna symbolika, mimo niekonwencjonalnych (ażurowa forma Chrystusa i krzyża) rozwiązań nie budzi kontrowersji.

Po habilitacji Jacek Kucaba zrealizował przestrzenny obiekt rzeźbiarski pn. --„Przejście”, żelbeton, kamień, brąz, stal nierdzewna, (20 x 30 x 7 m) (2010 – 2012) przy Centrum Pomocy Ofiarom Wypadków Komunikacyjnych k/Tarnowa;
- Pomnik Jana Pawła II w Krynicy Zdroju, brąz, granit, (2,9 m) (2012);
- „Memoriał Smoleński” w Dębicy, brąz, granit, (5,5 m) (2014);
- Pomnik „Miejsce Pamięci Dzieci Utraconych” w Tarnowie-Mościcach, brąz, granit (3,5 m x 2,1 m x 0,7 m) (2017);
- Pomnik Ignacego Daszyńskiego w Warszawie (w realizacji).

Wśród rozwiązań pomnikowych Jacka Kucaby są takie, które możemy nazwać kameralnymi, z uwagi na tradycyjne rozwiązanie kompozycyjne (cokół i postać). Co nie świadczy, że nie spełniają one wymogów dla tego typu rozwiązań przestrzennych. Dysponują one też dużą siłą przekazu i są nośnikami założonych treści.

Wracając do twórczości indywidualnej habilitanta należy stwierdzić, że jest ona bogata i interesująca. Taka własna praca, u podstaw, jest niezbędna dla czynnego twórcy. To takie „ładowanie akumulatorów”. Z tym się wiąże prawidłowy rozwój artysty, chroniący go przed wtórnością rozwiązań.

Dużą jest aktywność wystawiennicza autora, który prezentuje swoje dokonania na wystawach indywidualnych i zbiorowych.

Upublicznianie swoich prac, poddawanie ich osądowi widza-odbiorcy jest szczególnie ważne dla twórcy, krytycznego twórcy, dla kontroli jego własnego rozwoju. Bezcelne jest natomiast dla twórcy-pedagoga, który tym sposobem zdobywa wiarygodność u studentów.

Praca cyklami (którą preferuje Jacek Kucaba) nie jest łatwa. Ale ta metoda daje szansę otrzymania dobrych wyników, w rezultacie prowadzonych poszukiwań, które pozwalają na dogłębne spenetrowanie założonych tez.

TKucaba

Cykl „Kryknia”, który powstał w latach 2007 – 2010 i który sam wskazał w Ankiecie Osiągnięć Artystycznych, jako swój najważniejszy cykl wystawienniczy, to opowieść o człowieku, jego egzystencji pełnej zdarzeń, stanów emocjonalnych. To wygląda na swoistą wiwisekcję

„Kryk to początek życia i kryk to siła i bezradność. „Twórczość jest „Kryknią” – mówi artysta. Bo każdy rodzaj twórczości jest krzykiem artysty o nieśmiertelność. A sama twórczość skutkiem tej walki o indywidualną pamięć, pragnieniem zostawienia jakiegoś śladu i stawianiu czoła przemijaniu ...” (z tekstu A. Pasek do katalogu).

Czy, żeby coś osiągnąć, trzeba krzyczeć? Czy czasem silniejszą wypowiedz i skutek możemy osiągnąć szeptem. To, że Jacek Kucaba mówi, że jego twórczość jest „Kryknią”, to dla niego tak być może i jest, ale chyba nie możemy tego odnieść do każdego twórcy. Chyba że metaforycznie. A może człowiek u Jacka Kucaby, stale przebywający w matni, musi krzyczeć, żeby go zauważono.

W rzeźbach indywidualnych, realizowanych w cyklach, daje się u autora zauważyć częste odniesienie do labiryntu – matni.

W innym miejscu autor pyta: czy czas można przełożyć na formę?

Czas stale biegnie, upływa. Ale w formach rzeźbiarskich możemy zobrazować jego skutek oddziaływania. To jest zapis czasu, czasu zatrzymanego. A czy czas „uwięziony” w rzeźbach staje się ponadczasowy? Tu odpowiedź może leżeć w istocie formy, jej zapisie. Tam możemy szukać piętna czasu.

Bo czy w pomniku historycznym, dotyczącym historycznej postaci, artysta nie odnosi się do pojęcia czasu. Moim zdaniem musi się odnieść. A jak to robi, na tym polega jego sztuka.

Inne cykle, które powstały po habilitacji, są również godne zauważenia.

„Black Box” jest popisem ciekawej „gry kontrastów” form rzeźbiarskich i nie odczytywałbym go jako skrzynki pamięci, gromadzące jakieś parametry (np. czarne skrzynki samolotów), wolałbym zostawić odbiorcy interpretację. Już sama ich kompozycja z blach zawiera tajemnicę, bo w wyrazie są tajemnicze i niech tak zostanie. Daleki byłbym od nadinterpretacji pani A. Pasek, że są „magazynem wiedzy niedostępnej i ukrytej w czarnej skrzynce ludzkości”. Bo czarne skrzynki samolotów nie zawierają tajemnic, tą zawartość się odczytuje. Czy tak naprawdę chcemy ją poznać? Może nie warto, bo ujawniona prawda może okazać się zbyt banalna. Wolę zostawić to odbiorcy dzieła. Niech ta tajemnica prowokuje go do różnych interpretacji. To wtedy jej siła może okazać się wielka.

Natomiast interpretacja sensu cyklu „Partytura”, przedstawiona przez autora jako „zapis” jego „muzyki” (form?), jego subiektywnych kształtów, zostawiając odbiorcy pełną swobodę w odczycie prowokującej kompozycji. Takie stanowisko autora wydaje mi się dojrzałe i słuszne.

Twórczość Jacka Kucaby jest bardzo wymowna. To matnia współczesnego człowieka, jego bólu, samotności i bezradności, na które to problemy autor próbuje ukierunkować naszą uwagę, zostawiając nam swobodę interpretacji prowokowanej tytułem pracy czy cyklu. Są to prace dojrzałego artysty, który podejmując tak ważką tematykę skłania odbiorcę do generowania własnych przemyśleń. Zetknięcie form

„ludzkich” z konstrukcją metalową (matnią) powoduje „krzyk” autora, krzyk bez krzyku, krzyk niemy – i na tym polega siła wyrazu tych form.

Jacek Kucaba nie ma kłopotów z warsztatem realizacyjnym. Ma dobrze opanowane technologie, techniki wykonywania rzeźb w materiałach, w których pracuje. Często wykorzystuje w swoich rzeźbach metal spawany (co nie dziwi, bo przecież prowadził pracownię metalu dla studentów.), odlewy z brązu, żywice. Nie unika współczesnych materiałów, jak blacha nierdzewna czy eksperymenty z żywicami. Zestawienia tych materiałów w budowanych kompozycjach przestrzennych, kształtowane z nich formy są czytelne, nośne treściowo i posiadają swój unikalny wyraz.

W swojej własnej twórczości często używa do budowy formy - jak to określa, techniki własnej, która ostatecznie jest łączona z konstrukcjami metalowymi. Nadaje to jego pracom indywidualny, oryginalny charakter.

Ma swój charakterystyczny sposób kształtowania formy rzeźbiarskiej w postaci, można powiedzieć swój rozpoznawalny styl, co daje się zauważyć w rozwiązaniach pomnikowych. I widać, że to wszystko oparte jest na solidnej podstawie studium. Te wszystkie cechy powodują, że rzeźby Jacka Kucaby zawsze są ciekawymi propozycjami.

A u t o r e f e r a t habilitanta jest rodzajem analizy, odniesienia się do obszarów twórczości jaką uprawia. Zawarte w nim przemyślenia i wnioski świadczą o dużej dojrzałości artystycznej autora, jego wrażliwości na problemy egzystencjalne człowieka i otaczającego go świata. Nie skupia się w nim na opisie chronologii zdarzeń. Autoreferat możemy traktować jako swoisty autorski esej o problemach współczesnego artysty, który z wrodzoną wrażliwością, swoją twórczością odnosi się do współczesnego świata, do problemów egzystencji człowieka. Bo właśnie człowiek jest dla autora głównym punktem odniesienia.

Znamienne jest motto autora zawarte we wstępie: *„...Twórczość artystyczna jest polem niekończących się prób i doświadczeń, często zdarza się też, że pozornie nieudane próby, które wymknęły się spod kontroli i nie dały jednoznacznych odpowiedzi, stają się początkiem rozwoju. Praca artystyczna wymaga nieustannego zanurzania się w chaos po to, by nadać mu kształt: wypadkową przemyśleń i przeżyć, wyniku emocji i impulsów przetworzonych przez refleksję....”*

Świadczy to o głębokim rozumieniu mechaniki tworzenia.

W rozdziale MONUMENTY odnosi się do (jak sam podkreśla) znaczącego w swojej twórczości obszaru, jakim są rzeźby monumentalne, których na przestrzeni lat powstało blisko 30. Pisze o sprzeczności, jaka wynika z zamierzeń twórcy, jego ambicji, z oczekiwaniami opinii publicznej – fundatora. I konkluduje, że wynikiem tego sporu jest z reguły kompromis, którego: *„... ideałem jest osiągnięcie swoistej równowagi między jej urodą artystyczną a zawartością treściowo-ideową...”*

W rozdziale RZEŹBA WYSTAWIENNICZA pisze o swojej twórczości codziennej, podstawowej. Sposobem pracy autora są cykle rzeźbiarskie (np. „Pokolenia” - 2007, „Krzyknia” - 2007-2010, „Krzyknia II - 2011 i po habilitacji „Partytura” - 2011-2017, „Black Box” – 2017, „Kości miasta” – 2017, „Nici” – 2018). Taka forma pracy

JKucaba

powoduje, że idea-inspiracja zawarta w cyklu ma szansę być szeroko przebadana, co z kolei skutkuje osiąganiem wyższej jakości rozwiązań ideowo-formalnych.

Rozdział WARSZTAT wyraźnie określa stosunek autora do tradycji rzeźby jako wartości nadrzędnej, a która niestety u wielu twórców zanika. I artykułuje mocno: „...Każda prawda musi być „dobrze powiedziana”. Balans między formą a treścią musi mieć swoje uzasadnienie. Jego odnajdywanie jest swoistym sprawdzianem rzeczywistego warsztatu rzeźbiarskiego. Bez niego nie sposób z kolei wypełnić dzieła intelektualną energią...”

W części GRANICE zawarte jest odniesienie do problemu wolności w obszarze sztuki i autor reasumuje: „...twórcza jednostka cały czas pozostaje w obrębie granic wytyczonych przez normy społeczne, obyczajowe, religijne, bo tabu kulturowe może być właśnie drogowskazem i strażnikiem tego, co światopoglądowo ważne w danej kulturze dla jej funkcjonowania i trwania...”

ZMIENNOŚĆ OCZEKIWAŃ „...Doświadczenie sztuki wymaga szczególnej otwartości na zmienność...”- tak zaczyna się ten rozdział zamykający Autoreferat a autor kończy go stwierdzeniem: „...czasem myślę, że być może powołaniem współczesnego twórcy jest właśnie zachęcanie do stwarzania takich postaw, które przeciwstawia się obecnym czasom...”. Czy to wyznaczać ma kierunek twórczości autora? Nie wiadomo. Ale dr hab. Jacek Kucaba – świadomy rzeźbiarz, na pewno dokona trafnego wyboru na swojej drodze twórczej.

Konkludując, po zapoznaniu się z całością przedstawionej przez kandydata dokumentacją dotyczącą twórczości artystycznej zarówno w obszarze realizacji w przestrzeni publicznej jak i wystawienniczej, dokumentacją dorobku dydaktycznego, publicystycznego, w obszarze upowszechniania sztuki oraz organizacyjnego, stwierdzam, że habilitant spełnia wszelkie wymogi formalne dotyczące prowadzonego postępowania, jak również wnosi oryginalne wartości do obszaru sztuki rzeźbiarskiej.

Dlatego w pełni popieram wniosek o nadanie przez Radę Wydziału Rzeźby i Intermediów Uniwersytetu Artystycznego w Poznaniu prof. nadzw. Jackowi Kucabie tytułu profesora sztuki.